ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 15 września 1933

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30,— zł, półrocznie 15,— zł, kwartalnie 7,50 zł, zagranicą z przysyłką rocznie 36,— zł, półrocznie 18,— zł kwartalnie 9,— zł. Numer pojedyńczy 1,50 zł.

NR. 18 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** **ROK 12**

Odezwa Centralnego Związku Przemysłu Polskiego w sprawie Pożyczki Narodowej!

Rząd i Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej oddał w ręce wszystkich obywateli Rzeczypospolitej los pożyczki. Od nas samych zależy więc stopień powodzenia subskrypcji i wynikające stąd konsekwencje.

Celem pożyczki jest zrównoważenie budżetu, a niema już dziś w Polsce człowieka, któryby nie rozumiał, że równowaga waluty, to zabezpieczenie oszczędności już zgromadzonych i podstawa do dalszego budzenia zmysłu oszczędnościowego, tak pomyślnie już rozwijającego się w naszem społeczeństwie. Równowaga budżetu — to spokój społeczny, to warunek przetrwania kryzysu, to kwestja wreszcie naszego znaczenia i kredytu międzynarodowego.

Zrównoważenie budżetu musi więc być osiągnięte, i gdyby nie wystarczyły na to wpływy z pożyczki — jedynym sposobem zrównoważenia budżetu stałoby się zwiększenie ciężarów podatkowych i skreślenie wszelkich inwestycyj.

Wobec tej alternatywy niema najmniejszej wątpliwości, że każdy obywatel wybierze pierwszą drogę.

Wskazuje ją i nasze poczucie obywatelskie i osobiste poczucie godności, i rozsądek. Nie widzimy potrzeby budzenia poczucia obywatelskiego — nie wątpimy, że jest ono żywym instynktem, istniejącym w każdym z nas bez wyjątku. Nie odwołujemy się również do godności osobistej, bo każdy rozumie różnicę pomiędzy wartością moralną aktu dobrowolnego, a nakazanego ustawą. Wyjaśnić więc tylko trzeba, dlaczego subskrybowania pożyczki wymaga rozsądek.

1. Pożyczka nie jest podatkiem, który się płaci bezpowrotnie, lecz oprocentowaną lokatą kapitału, i to lokatą zabezpieczoną w złotych w złocie i gwarantowaną całym majątkiem Państwa.

2. Pożyczka ta pozwoli Państwu uniknąć nowych świadczeń podatkowych, jak również nie redukować planowanych robót inwestycyjnych.

3. Obligacje i kupony pożyczki nie będą ulegały zajęciu nawet z tytułu należności publiczno - prawnych, i to jest ich zupełnie wyjątkowym przywilejem.

4. Obligacje pożyczki będą przyjmowane jako kaucje, wadja i depozyty, co jest dla przemysłu szczególnie ważne.

5. Obligacje pożyczki oraz dochód z nich będą wolne od wszelkich danin państwowych i samorządowych.

6. Osoby fizyczne i przedsiębiorstwa, posiadające jakiekolwiek należności od Skarbu Państwa, będą miały prawo żądać ich spłaty w obligacjach pożyczki narodowej, przyczem posiadanie obligacyj pożyczki z tego tytułu będzie przez Rząd i opinję publiczną traktowane tak samo, jak nabycie pożyczki na odpowiednią sumę za gotówkę.

7. Obligacje pożyczki będą przyjmowane podług ich wartości nominalnej na spłatę podatku od spadku i darowizn. Nabywając pożyczkę zabezpieczamy więc tem samem naszych spadkobierców przed koniecznością niekorzystnej likwidacji przekazanego im przez nas warsztatu pracy oraz przed jego rozdrobnieniem i zmarnowaniem.

Te wszystkie warunki i przywileje pożyczki narodowej stanowią same przez się zachętę do jej nabycia. Lecz przed każdym z nas powstaje pytanie, ile chcemy, możemy i musimy nabyć tej pożyczki.

Musimy nabyć tyle, ażeby ogólna suma zebrana wśród przemysłu odpowiadała jego wadze w naszem gospodarstwie narodowem, odpowiadała naszemu poczuciu godności osobistej, naszym ambicjom i roli, jaką chcemy w życiu państwowem odegrać.

Ustalone w szczegółowych naszych instrukcjach normy subskrybowania pożyczki odpowiadają temu założeniu.

Przed całym przemysłem polskim postawiona została w ten sposób możność wykazania jego spoistości i sprawności organizacyjnej, jego solidarności z całem społeczeństwem i Państwem. Jest to próba, z której zwycięskie wyjście zadecyduje o stanowisku przemysłu w społeczeństwie.

Niema tu miejsca ani czasu do wahań i namysłów. Sami dla siebie tworzymy przymus organizacyjny, ale właśnie dlatego, że nakładamy go na siebie sami, stać się powinien on naszą wolą i najskuteczniejszym impulsem.

Lecz to jeszcze nie wszystko. Musimy ułatwić wzięcie udziału w pożyczce rzeszom urzędniczym, które współpracują z nami w naszych przedsiębiorstwach i organizacjach.

Podwójnie daje, kto szybko daje. Ażeby efekt swój osiągnąć, pożyczka musi być wpłacona szybko. Sześć miesięcy to jest maksimum możliwego jej rozłożenia na raty. Ale obecne rozmiary uposażeń naszych pracowników nie pozwalają na zbyt duże nadetatowe potrącenia miesięczne. Ażeby więc umożliwić pracownikom udział w pożyczce w rozmiarach odpowiadających ich pragnieniom i poczuciu obywatelskiemu, musimy im to ułatwić.

Zdajemy sobie sprawę z ciężaru, jaki bierze na siebie życie gospodarcze, zobowiązując się do udziału w pożyczce narodowej w uchwalonej przez nas skali. Rozumiemy wszystkie trudności i przeszkody, jakie staną przed warsztatami pracy na drodze wykonania tego obowiązku. Ale jeżeli wyobrazimy sobie tryumf całego narodu w chwili, gdy pożyczka okaże się pokrytą z nadmiarem, jeśli wyobrazimy sobie swój udział w tym tryumfie i radości — zdobędziemy się na ten wielki wysiłek, wykonamy go nietylko w miarę naszej możności, lecz często nawet ponad naszą możność.

Warszawa, dnia 12 września 1933 r.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego

M. Strasburger, A. Falter, J. Żychliński
prezesi

A. Wierzbicki, M. Szydłowski, J. Hołyński
dyrektorzy

Na marginesie projektów rozporządzeń Prez. Rzplitej., dotyczących specjalnych opłat na rzecz akcji interwencyjnej w rolnictwie.

Jak wiadomo, według niedawnej uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów wpływy ze specjalnych opłat na cele pokrycia deficytu akcji interwencyjnej rolniczej przewidziane są w wysokości ogólnej około 22 miljonów złotych. Z sumy tej blisko 12 miljonów złotych ma wpłynąć przez opodatkowanie uboju zwierząt rzeźnych, które to opodatkowanie przewidziane jest w wysokości 1,50 zł od sztuki nierogacizny, 50 gr od cielęcia oraz 3,— zł od sztuki bydła rogatego. Wpływ dalszych 4 miljonów złotych na rzecz akcji interwencyjnej ma zostać osiągnięty przez wprowadzenie 10% dodatku do państwowego podatku gruntowego, który jednakże nie obejmie płatników, opłacających podatek gruntowy z degresją, oraz podatku, przydającego od gruntów, położonych na terenie województw wschodnich, wreszcie pozostałe 6 miljonów złotych wpłynąć ma przez wprowadzenie 10% dodatku do państwowego podatku przemysłowego, przypadającego do zapłaty od obrotów osiąganych przez płatników I—V kategorji przemysłowej świadectw.

Ponieważ zasada pokrycia kosztów akcji interwencyjnej w rolnictwie została przyjęta zarówno przez Izby Rolnicze, jakoteż i ostatecznie przez Izby Przemysłowo Handlowe, to abstrahując od merytorycznej strony zagadnienia, pragniemy wskazać na kilka szczegółów, dotyczących niewłaściwego, zdaniem naszem, wykonania tej zasady.

Leżące przed nami, a udzielone Związkowi Izb do wyrażenia opinji w terminie najkrótszym projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej o państwowym podatku od uboju oraz o poborze 10%-wego dodatku do podatku gruntowego i przemysłowego, które zasadę wyrażoną przez wspomnianą wyżej uchwałę Komitetu Ekonomicznego Ministrów rozprowadzają, grzeszą przedewszystkiem swoim charakterem, jako ustawy stałe. Nigdzie niestety nie można się doczytać do jakiego terminu rozporządzenia te mają obowiązywać! A to jednak powinno być ściśle określone! Wpływy ze źródeł przewidzianych w omawianych projektach służyć jak wiadomo mają jako narzędzie interwencji w zakresie regulowania cen głównych artykułów produkcji rolniczej: roślinnej i hodowlanej. Dziś ceny te nie zapewniają rolnikowi względnej nawet opłacalności. Konjunktury jednak, to rzecz zmienna! W razie zbliżenia się cen do poziomu jakiej takiej choćby opłacalności, musiałyby ustać i obciążenia na rzecz akcji interwencyjnej. Wynika zatem, że opłaty omawiane w założeniu swem przeznaczone **wyłącznie** na cele akcji interwencyjnej w rolnictwie mogą mieć jedynie charakter opłat czasowych, stąd też i moc obowiązująca tych rozporządzeń winna być zakreślona do pewnego czasokresu. Wydaje się, że czasokresem tym powinien być termin jednego roku.

Jak ważnym jest moment do jakiego terminu opłaty omawiane będą pobierane, tak ważnym jest z drugiej strony i moment od kiedy opłaty te będą liczone. W projekcie nie została jeszcze ustalona ostatecznie data, od której będzie się pobierać podatek od uboju, natomiast jeżeli chodzi o 10%-owy dodatek do państwowego podatku gruntowego oraz o 10%-owy dodatek do państwowego podatku obrotowego, to dla pierwszego ustalono termin począwszy od II raty tego podatku za rok 1933, zaś dla drugiego, licząc od 1 października 1933 roku.

Szczególne zastrzeżenie budzi tu sprawa terminu wejścia w życie dodatku do podatku obrotowego. Reforma podatku obrotowego dokonana w końcu 1931 roku nastąpiła, jak wiadomo, w wyniku przyjęcia tezy, że przemysł i handel nie wytrzymuje dotychczasowego obciążenia na rzecz Państwa. Dla handlu obniżoną została stawka podatkowa w roku 1932 i po raz drugi w roku 1933 dla przemysłu, zaś pierwsza obniżka stawki o 0,25% przewidzianą została na 1 stycznia 1934 r. Aliści, zanim przemysł z obniżki tej będzie mógł skorzystać, już na kwartał przedtem ma płacić 10%-owy nowy dodatek. W ten sposób zostanie skonsumowana większa część tej obniżki podatku obrotowego dla przemysłu, która według ostatniej noweli ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. W tej sytuacji, skoro i przytem niema żadnych pozytywnych zmian usprawiedliwiających rewizję wspomnianej tezy o przeciążeniu podatkowem przemysłu, przemysł domagać się musi, by dodatek ten wszedł w życie i obliczany był dopiero od 1 stycznia 1934 roku, to jest od chwili, gdy zaczną działać dla przedsiębiorstw przemysłowych ustawowo przewidziane obniżone stawki podatku przemysłowego od obrotu, gdyż tylko w tym wypadku dodatek ten w praktyce nie przyniesie przemysłowi dalszego obciążenia w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Przemysł musiał obecnie, właśnie w okresie sezonowego zmniejszenia się obrotów uiścić się odrazu z daniny majątkowej, i nie jest w stanie w tak krótkim odstępie czasu ponosić nowe ciężary.

Za odsunięciem terminu wejścia w życie 10%-owego dodatku do państwowego podatku przemysłowego od obrotu przemawiają także i momenty związane z techniką wymiaru. Już danina majątkowa wyrządziła krzywdę płatnikom z racji tej, że podstawą wymiaru uczyniono obroty z roku 1931! Omawiany projekt uczyniłby drugą krzywdę albowiem wysokość 10%-owego dodatku za miesiące październik, listopad i grudzień 1933 r. przyjętą miałaby być w wysokości ¼ części 10%-owego dodatku obliczonego od sumy podatku przemysłowego wymierzonego za cały rok. A więc ogromnie uproszczony rachunek, pomijający tak ważną okoliczność jak sezonowe zmniejszenie się obrotów, notowane w większości przemysłów, w ostatnim kwartale roku!

Warszawskie sfery przemysłowo - handlowe wysuwają podobno inny jeszcze postulat, a mianowicie, by dodatek do podatku przemysłowego od obrotu, przewidziany dla przedsiębiorstw przemysłowych od I—V kategorji świadectw przemysłowych, rozszerzony został przy ewent. zmniejszonej nieco stawce także na przedsiębiorstwa przemysłowe VI i VII kategorji świadectw.

A. P.

W sprawie projektu rozporządzenia Prez. Rzplitej.

o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych.

Poniżej podajemy opinję Związku Fabrykantów w Poznaniu, przesłaną tutejszej Izbie Przemysłowo - Handlowej w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych. Opinja ta brzmi jak następuje:

„Przesłany nam łaskawie w dniu 22 bm. projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych — poddaliśmy rozpatrzeniu Rady Związku na posiedzeniu w dniu 29 bm. i donosimy, że Rada, wychodząc z założeń zasadniczych ustosunkowała się negatywnie do wspomnianego projektu.

Podejmując wspomnianą uchwałę, Rada podkreśliła, że omawiany projekt jest nowem ogniwem w łańcuchu tak ostatnio licznych rozporządzeń interwencjonistycznych zmierzających do spaczenia wolnej gry interesów w życiu gospodarczem, a oczywistą intencją projektodawcy jest zniesienie tajemnicy handlowej, jaka dotychczas otaczała rozdział dochodu osób prawnych. Zdaniem Rady Związku, np. projektowany obowiązek ujawniania w sprawozdaniach rocznych, wynagrodzeń „naczelnych władz, personelu administracyjnego i technicznego", z punktu widzenia indywidualnych interesów poszczególnych osób prawnych, byłby bezwzględnie szkodliwy i w praktyce mógłby wywołać szkodliwe komentarze ze strony umysłów ekonomicznie niewyszkolonych, a zwłaszcza prasy brukowej, która wyłuskując poszczególne jaskrawe sporadyczne zgoła wypadki, miałaby okazję do podjudzania opinji publicznej i uogólniania odosobnionych faktów. Projekt omawiany mógłby zatem sprowadzić nieobliczalne konsekwencje, i tak pożądany w naszych warunkach gospodarczych typ spółki kapitałowej, jaką jest spółka akcyjna, mógłby stać się zgoła niepopularnym. Rada Związku podkreśliła nadto, że ujawnianie w sprawozdaniach o charakterze publicznym tak szczegółowych danych o kosztach, jak to projekt przepisuje, mogłoby nawet być niejednokrotnie wyzyskiwane na szkodę poszczególnych osób prawnych ze względów konkurencyjnych. Szczególnie miałoby to znaczenie przy ujawnianiu kosztów fabrykacji, personelu technicznego itp. Sporadyczne wypadki istniejących objawów przerostów w niektórych skartelizowanych zwłaszcza przedsiębiorstwach, między innemi w dziedzinie uposażeń władz naczelnych, nie dają zdaniem Rady jeszcze wcale dostatecznego powodu do podciągnięcia wszystkich bez wyjątku osób prawnych pod przepisy omawianego projektu.

Rada Związku dała wyraz przekonaniu, że prawa akcjonarjuszy, o ile chodzi o wgląd w bieg interesów spółki są dostatecznie chronione (art. 103 prawa o spółkach akcyjnych), a nowe wszelkie przepisy w rodzaju projektowanych, zdolne są tylko wprowadzić chaos w dotychczasowem ustawodawstwie. Zdaniem Rady przepisy artykułów 104 i 112 prawa o spółkach akcyjnych łącznie z przepisami Kodeksu Handlowego dostatecznie regulują dziedzinę rachunkowości spółki, a dla władz skarbowych, ubezpieczeniowych i innych, tak czy owak osoby prawne muszą opracowywać jak najbardziej szczegółowe sprawozdania o kosztach administracyjnych, wynagrodzeniach naczelnych władz, o zarobkach robotników i świadczeniach socjalnych.

Opierając się zatem na powyższych przesłankach, Rada Związku wypowiada się za odrzuceniem całego projektu."

W sprawie projektu ustawy o uregulowaniu stosunków w hutnictwie żelaznem i innych metali.

Rządowy projekt rozporządzenia w sprawie regulowania stosunków w hutnictwie żelaza i innych metali był przedmiotem obrad komisji ogólnej polityki gospodarczej przy Izbie Przemysłowo - Handlowej w Warszawie.

Zgodnie z dotychczasowym poglądem samorządu gospodarczego o szkodliwości nadmiernej ingerencji władz administracyjnych w procesie produkcji i wymiany komisja stwierdziła, że nie widzi żadnych względów natury ogólnogospodarczej, ani jakichkolwiek momentów polityki przemysłowej, któreby nakazywały w obecnej chwili wydanie zarządzeń, umożliwiających przymusową kartelizację hutnictwa. Rząd bowiem — zdaniem komisji — posiada rozległe możliwości ingerencji w sprawie przemysłu hutniczego na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, oraz na zasadzie ustawy o kartelach i o utworzeniu instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen.

Również sprawy przywozu i wywozu znajdują dostateczne możliwości ich regulowania na zasadzie istniejących przepisów celnych, będący zaś w przygotowaniu projekt nowelizacji prawa przemysłowego da również wystarczające podstawy do tworzenia zrzeszeń przymusowych.

W szczególności komisja nie widzi żadnej możliwości dla stosowania przepisów, mających na celu regulowanie stosunków w hutnictwie żelaznem, również do hutnictwa innych metali. Wobec wyżej wyłuszczonych okoliczności regulowanie cen i warunków zbytu na rynku krajowym nie może mieć najmniejszego wpływu na warunki eksportowe, gdyż nawet w wypadku nałożenia specjalnych opłat na konsumcję krajową osiągnięty stąd fundusz będzie dość nikły, wobec niekorzystnego stosunku ilości zbywanych w kraju do ilości eksportowanych.

Wogóle z projektu wspomnianego rozporządzenia wynika, iż przemysł hutniczy znalazłby się w sytuacji, która uniemożliwiłaby mu obronę swych praw.

Biorąc wszystkie te momenty pod uwagę, komisja przy warszawskiej Izbie Handlowej wypowiedziała się przeciwko wydaniu rozporządzenia w sprawie regulowania stosunków w hutnictwie żelaznem i innych metali w brzmieniu projektu, nadesłanego do zaopinjowania Izbom Handlowym.

Niezależnie jednak od ogólnego poglądu sfer gospodarczych na omawiane rozporządzenie, komisja zgłosiła szereg poprawek szczegółowych, które powinny być uwzględnione, gdyby projekt powyższy miał się ukazać jako dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

Szczegóły projektu dekretu o popieraniu elektryfikacji.

Przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu został ostatnio opracowany i wniesiony na Radę Ministrów projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu elektryfikacji.

Dekret ma za zadanie popieranie powstania i rozwoju wielkich okręgowych przedsiębiorstw elektryfikacyjnych, mających za zadanie elektryfikację wyznaczonych przez Ministra Przemysłu i Handlu okręgów w drodze budowy wielkich elektrowni z jestnostkami maszynowemi, nie mniejszemi, niż 10.000 kilowoltamperów i sieci elektrycznych o napięciu nie niższem, niż 30.000 woltów.

Projekt dekretu przewiduje również popieranie mniejszych elektrowni, z jednostkami od 3.000kVA wzwyż, o ile elektrownie te będą zastosowane do zużytkowania takich źródeł energji, jak spadki wodne, torf, węgiel brunatny, lub gazy ziemne.

W województwach wschodnich, niedojrzałych jeszcze do racjonalnej elektryfikacji na większą skalę, projekt dekretu przewiduje popieranie powstawania wszelkich samodzielnych elektrowni, niezależnie od ich mocy i obszaru zasilania, oraz sieci elektrycznych o napięciu od 6.000 woltów wzwyż.

Z ulg przewidzianych w projekcie dekretu mają korzystać tylko te przedsiębiorstwa, które przynajmniej 1/3 część swoich inwestycyj pokryją z własnego kapitału zakładowego. Ulgi te przewidują zwalnianie od opłat stemplowych przy zakładaniu spółek akcyjnych, zwolnienie od opłat państwowych i samorządowych, zwolnienie od wynagrodzenia za korzystanie z terenów państwowych, potrzebnych do prowadzenia linij elektrycznych, a wreszcie prawo pierwszeństwa do nabywania niezbędnych gruntów przy parcelacji ziemskiej oraz państwowych materjałów budowlanych i opałowych, jak również prawo pierwszeństwa w uzyskiwaniu zezwoleń na prawo użytkowania wód, jako źródła energji.

Ulgi te będą udzielane na przeciąg 10 lat, a na obszarach specjalnie przeznaczonych do przyszłego rozwoju przemysłu — na lat 15.

Skarbowość.

Spłata zaległości podatkowych.

Na terenie Ministerstwa Skarbu prowadzone są prace, mające na celu sprecyzowanie w formie rozporządzenia p. Prezydenta uchwał Komitetu Ekonomicznego w sprawie rozłożenia na raty półroczne do lat 10-ciu spłaty zaległości podatkowych, naros.ych do 1 października 1931 r. Realizacja tych uchwał natrafia na pewne przeszkody ze względu na trudność ustalenia zaległości podatkowych, narosłych do dnia 1 października 1931 r. Stosunkowo najłatwiej udało się ustalić jakie zaległości przypadające z tytułu należności podatkowych do dnia 1 października 1931 r. mogą być rozłożone na raty w rolnictwie, które korzystało już poprzednio z ulg w spłacie tych zaległości. Poważne trudności nastręczyło natomiast ustalanie zaległości do dn. 1 października 1931 r., które mogą być rozłożone na raty w stosunku do przedsiębiorstw przemysłowych w zakresie podatku przemysłowego od obrotu. Główną przeszkodę stanowiła tu trudność obliczenia zaległości podatkowych ze względu na księgowość prowadzoną w przedsiębiorstwach przemysłowych do 31 grudnia każdego roku. Mimo tych wszystkich trudności władze skarbowe postanowiły uregulować tę sprawę w najkrótszym czasie w drodze rozporządzenia p. Prezydenta. Wobec tego, jeżeli ustalenie zaległości podatkowych na dzień 1 października 1931 r. natrafi na nieprzezwyciężone trudności, należy się spodziewać przesunięcia terminu albo na 1 lipca 1931 r. albo na 31 grudnia 1931 r.*) W każdym razie opublikowanie rozporządzenia p. Prezydenta w sprawie rozłożenia na raty półroczne do lat 10-ciu zaległości podatkowych należy się spodziewać jeszcze w ciągu września r. b.

Przedłużenie akcji umarzania zaległości podatkowych.

Moc obowiązująca tych postanowień okólnika z dnia 23. III. 1933 r. L. D. V 11560/33, które wygasły z dniem 30 czerwca rb. a dotyczą akcji, mającej na celu umorzenie nieściągalnych zaległości podatkowych, uskutecznianej przez organa skarbowe we własnym zakresie z upoważnienia Min. Skarbu — przedłużyło Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 2. VIII. 1933 r. L. D. V 36113/1/33 do końca grudnia 1933 roku.

Wyznaczony w okólniku z dnia 23. III. na dzień 15. 5. rb. ostateczny termin do przedłożenia Ministerstwu Skarbu wniosków o umorzenie zaległości podatkowych, które ze względu na swą wysokość przekraczają kompetencje izb skarbowych, ustaliło obecnie Min. Skarbu na dz. 1. I. 1934 r.

Przewidziane w ostatnim ustępie części VII okólnika z dnia 23. III. wykazy statystyczne, dotyczące umorzonych zaległości — obowiązane zostały izby skarbowe mimo wydania obecnego okólnika z dnia 2. VIII. przedłożyć Ministerstwu Skarbu w terminie, tam wyznaczonym, tj. 31. VIII. rb. Ponadto mają przedłożyć izby skarbowe identyczne wykazy w terminie do końca stycznia 1934 r. z akcji umorzeniowej przeprowadzonej na podstawie obecnego okólnika z dnia 2. VIII. w okresie od dnia 1. VII do końca grudnia br.

Jednocześnie w uzupełnieniu zarządzenia z dnia 17. XII. 1932 r. L. D. V. 54411/1/32 Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 12. VIII. 1933 r. L. D. V 37727/1/33 upoważniło urzędy skarbowe do umarzania we własnym zakresie działania, o ileby to nie przekraczało granic kompetencji, przyznanej urzędom skarbowym zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 2. VIII. L. D. V. 36113/1/33, względnie do występowania z wnioskami na umorzenie do izby skarbowej — zaległości podatkowych, nieściągalnych wskutek wyjazdu płatnika w niewiadomym kierunku i braku majątku, na którym możnaby zaległości zabezpieczyć.

Do umarzania z tego tytułu kwalifikują się zaległości powstałe do dnia 31. XII 1930 r. i wynoszące łącznie zł 500 (na Skarb) na poszczególnego płatnika. W związku z tem jest konieczne dwukrotne przeprowadzenie poszukiwania adresu i majątku takich płatników na terenie danego okręgu podatkowego celem faktycznego stwierdzenia nieściągalności.

---

*) Już w trakcie tego, gdy materjał znajdował się na maszynie drukarskiej, doszła nas wiadomość, że mimo ewentualnych trudności, na jakie może napotkać, realizacja zasady rozłożenia na raty zaległości z przed 1 października 1931 r. w stosunku do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych postanowiono w całej rozciągłości ten termin utrzymać pozostawiając dokonanie odpowiednich obliczeń administracji skarbowej.

Indywidualne ulgi w spłacie nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Ministerstwo Skarbu skierowało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, w którym prezesi izb skarbowych i kierownicy urzędów skarbowych upoważnieni zostali do udzielania indywidualnych ulg w spłacie nadzwyczajnej daniny majątkowej w drugiej grupie kontyngentowej w drodze rozkładania na raty najdalej do końca roku podatkowego. Powyższe ulgi mają być udzielone w wypadkach, gdy jednorazowe uiszczenie daniny mogłoby zagrażać egzystencji ekonomicznej płatników. Upoważnienie do udzielania indywidualnych ulg przysługuje przy daninie do 1.000 złotych kierownikom urzędów skarbowych, a przy daninie ponad 1.000 zł prezesom Izb skarbowych, względnie naczelnikowi wydziału skarbowego. Ministerstwo podkreśla w okólniku, że z uwagi na konieczność otrzymania preliminowanych miesięcznych wpływów, należy udzielać ulg z jak najdalej idącą ostrożnością.

Uproszczenie urzędowania w dziedzinie podatku przemysłowego.

Celem uproszczenia urzędowania w dziedzinie państwowego podatku przemysłowego — Ministerstwo Skarbu zarządziło okólnikiem z dnia 7. VIII. 1933 r. L. D. V. 37690/33, co następuje:

1. Wszystkie niezałatwione dotychczas podania o ulgowe świadectwa przemysłowe na rok 1933 i lata ubiegłe mają załatwić Izby Skarbowe we własnym zakresie działania, przyczem Ministerstwo Skarbu zastrzegło swojej decyzji jedynie wypadki przeklasowania z I do II kategorji świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych oraz przeklasowania, dotyczące pierwszych 5 kategoryj świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych (z I do II, z II do III, z III do IV, z IV do V, z V do VI).

W związku z powyższem Ministerstwo Skarbu dodatkowo do uprawnień, określonych w okólnikach z dnia 14. XII. 1932 r. L. D. V. 53541/4/32 i z dnia 6. V. 1933 r. L. D. V. 4541/4/33, upoważniło izby skarbowe do udzielania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych w wyżej oznaczonych granicach w tych wypadkach, gdy nabycie właściwego świadectwa przemysłowego mogłoby zagrozić egzystencji gospodarczej odnośnego przedsiębiorstwa.

Celem uniknięcia na przyszłość wnoszenia do Ministerstwa Skarbu licznych zażaleń w sprawie ulgowych świadectw przemysłowych — izby skarbowe winny zezwalać na nabywanie na rok 1933 świadectw przemysłowych niższych kategoryj w tych wszystkich wypadkach, w których wysokość ustalonego za 1931 r. względnie 1932 r. obrotu nie przekracza norm, ustalonych przytoczonemi wyżej okólnikami z dnia 14. XII. 1932 r. i 6. V. 1933 r.

W razie przyznania ulgi izby skarbowe upoważnione są również do uchylania swych poprzednich decyzyj oraz do umarzania nałożonych kar pieniężnych z art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 17/1932, poz. 110).

2. Odpowiedź na skargi, złożone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego na orzeczenie komisyj odwoławczych do spraw podatku przemysłowego (izb skarbowych) wraz z aktami mają izby skarbowe przesyłać bezpośrednio i terminowo do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W związku z tem Min. Skarbu przypomniało okólnik z dnia 11. VIII. 1932 r. L. D. V. 33466/1/32, na podstawie którego prezesi izb skarbowych upoważnieni zostali do uchylania zaskarżonych do N. T. A. orzeczeń komisyj odwoławczych do spraw podatku przemysłowego w wypadkach stwierdzenia istotnych wadliwości postępowania wymiarowego.

Zarazem Min. Skarbu upoważniło prezesów izb skarbowych do uchylania również zaskarżonych do N. T. A. orzeczeń izb skarbowych w sprawach podatku przemysłowego, wydanych przez izby skarbowe jako istancje odwoławcze (art. 57 ust. 2 oraz art. 114 ustawy o państwowym podatku przemysłowym), w wypadkach stwierdzenia istotnych wadliwości postępowania wymiarowego.

Pozatem powinny być uchylane zaskarżone do N. T. A. orzeczenia komisyj odwoławczych i izb skarbowych w sprawach podatku przemysłowego, o ile w analogicznej kwestji zapadł już wyrok N. T. A., rozesłany w formie okólnika do władz skarbowych, względnie sporna kwestja została w międzyczasie uregulowana przez Ministerstwo Skarbu.

3. Również upoważniło Ministerstwo Skarbu Prezesów izb skarbowych do uchylania orzeczeń komisyj odwoławczych do spraw podatku przemysłowego w tych wypadkach, gdy w postępowaniu odwoławczem, został naruszony przepis art. 90 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a płatnik złożył zażalenie wzgl. prośbę o uchylenie orzeczenia komisji odwoławczej z powodu naruszenia art. 90 — w terminie, przysługującym mu do wniesienia skargi do N. T. A. tj. w terminie 2-miesięcznym licząc od dnia doręczenia orzeczenia komisji.

4. Ministerstwo Skarbu upoważniło także prezesów izb skarbowych na podstawie ustępu 2 art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym na przedłużanie w odpowiednich indywidualnych wypadkach terminu do składania zeznań o obrocie (art. 55 ustawy) na okres miesiąca (do dnia 15. III. włącznie).

Uchylanie przez Izby Skarb. orzeczeń karnych z art. 98 ustawy o podatku przemysłowym.

(Ważny okólnik Ministerstwa Skarbu.)

Dnia 21 sierpnia ukazał się okólnik Ministerstwa Skarbu upoważniający Izby Skarbowe do uchylania w drodze nadzoru orzeczeń karnych z art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Według wymienionego okólnika Izby Skarbowe zostały upoważnione do uchylania orzeczeń, wydanych przez naczelników urzędów skarbowych w tych wypadkach, gdy płatnik zgłosił żądanie rozpatrzenia sprawy przez sąd, a postępowanie karne jest wadliwe (wadliwy protokół, wadliwe orzeczenie karne itp.).

W związku z powyższem urzędy skarbowe mają akta karne, dotyczące orzeczeń karnych z art. 98 wspomnianej ustawy, przesyłać do sądów Okręgowych za pośrednictwem Izb Skarbowych, które winny akta te dokładnie zbadać i w wypadku stwierdzonej wadliwości postępowania uchylić odnośne orzeczenie.

Specjalny podatek od tantjem od wartości użytkowej wynagrodzeń w naturze dla członków Zarządów, Rad, Komitetów Nadz. i t. p.

Członkowie Zarządu, Rad, Komitetów Nadzorczych i Komisji Rewizyjnej stale zatrudnieni w przedsiębiorstwie, jeżeli obok stałych perjodycznych i z góry określonych poborów otrzymują ponadto inne wynagrodzenia w postaci np. bezpłatnego mieszkania wraz ze światłem i opałem, samochodu lub też innego środka lokomocji do prywatnego użytku, bezpłatnego utrzymania dwóch lub więcej krów itp. — to od wartości użytkowej tych ostatnich wynagrodzeń obowiązani są w myśl art. 18 ustawy o podatku dochodowym do zapłaty specjalnego podatku od tantjem.

Wynagrodzenia jednorazowe, otrzymywane przez wyżej wymienione osoby na podstawie umowy, zwyczaju lub uchwał organów przedsiębiorstw, jeżeli są zgóry cyfrowo określone, co do wysokości i terminu wypłaty, podlegają opodatkowaniu, tak, jak uposażenia. Jeżeli jednak takie wynagrodzenia nie są zgóry określone, to należy uważać je za tantjemy w rozumieniu art. 18 ustawy o podatku dochodowym. Wartość pieniężną wynagrodzeń w naturze ustala się zgodnie z ustawą o podatku dochodowym według ceny z dnia 1 stycznia danego roku podatkowego. (Okólnik Min. Skarbu z dnia 10. 7. 1933 r. L. D. V 3024/2/33).

Opodatkowanie t. zw. zysków sanacyjnych

Opierając się na przepisach art. 21 ustawy o podatku dochodowym, opodatkowują władze skarbowe u osób prawnych sumy, o które zmniejszono pasywa na skutek układów, zawartych z wierzycielami sądownie, albo pozasądownie. Mając na uwadze, że tego rodzaju postępowanie może unicestwić sanację przedsiębiorstw dłużników, dla której jedynie wierzyciele rezygnują z części swoich należności — zwróciła się Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu do Związku Izb o interwencję w Ministerstwie Skarbu. Wniosek Izby idzie w tym kierunku, by Ministerstwo poleciło Izbom Skarbowym umarzanie z urzędu podatku, wymierzonego od wspomnianych zysków sanacyjnych.

O ulgi podatkowe od olejów mineralnych niepędnych.

Koła gospodarcze Wielkopolski podjęły starania o zwolnienie od dodatku na rzecz funduszu drogowego tych olejów mineralnych podlegających podatkowi, które nie są przeznaczone na cele napędowe pojazdów mechanicznych, natomiast używane są w przemyśle, jako środek rozczyniający, zmiękczający, wyciągowy itp.

Sprawy socjalne.

Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Sąd Najwyższy (w sprawie Nr. I. C. 2320/32) ponownie stwierdził, że dla ustalenia prawa pracownika do wynagrodzenia pracownika za godziny nadliczbowe, zgłaszane w powództwie za dłuższy okres czasu wstecz, istotne ma znaczenie wyjaśnienie, czy powód zgłaszał swoje pretensje z tego tytułu i czy pozwana f-a wiedziała o jego pracy ponad normę. Ukrywanie bowiem przez pracownika w ciągu lat kilku swych pretensyj z tytułu godzin nadliczbowych może mieć ten skutek, że pracodawca zostaje pozbawiony możności skontrolowania, czy praca w godzinach nadliczbowych miała miejsce, czy była wywołana potrzebą i wykonana z korzyścią dla pracodawcy, czy też była zbędna lub pozorna i miała na celu jedynie przysporzenie korzyści pracownikowi wbrew interesom pracodawcy.

Inkasenci są pracownikami umysłowymi.

Minister Opieki Społecznej zatwierdził tezę, ustaloną przez Komisję międzyministerjalną w sprawie zaliczenia inkasentów do kategorji pracown. umysłowych. Teza ta brzmi:

„Za pracowników umysłowych w rozumieniu p. 6 art. 2 dekretu o umowie pracy pracowników umysłowych z dn. 16 marca 1928 r. oraz w myśl p. 6 art. 3 dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 24. XI. 1927 r. należy uważać tych inkasentów, którzy obliczają należności, wystawiają rachunki i inkasują należności, wystawiają pokwitowania i sporządzają wykazy dzielnicowe lub okresowe zainkasowanych należności, oraz tych, którzy chociaż otrzymują gotowe rachunki i kwity, jednak upoważnieni są przez pracodawców do modyfikowania tych rachunków i kwitów, do rozkładania należności na raty, oraz do układania się z dłużnikami co do spłaty należności.“

Urząd czy zakład pracy.

Sąd Najwyższy (sprawa Nr. I. C. 498/32) wyjaśnił, że określenie instytucji w rozporządzeniu Ministra, który ją powołuje do życia, jako urzędu nie decyduje jeszcze o jej charakterze, gdy bowiem z uprawnień, jakie rozporządzenie nadaje instytucji, wynika, że nie ma ona nic wspólnego z wykonywaniem aktów władzy, co stanowi zasadniczą atrybucję urzędów państwowych, lecz została powołana do wykonania ściśle określonych funkcyj natury gospodarczej, to sądy mają podstawę uznać instytucję tę za zakład pracy. A do zakładu pracy, choćby prowadzonego przez Państwo, mają zastosowanie przepisy ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

W temże orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynagrodzenie, przypadające pracownikowi z tytułu zwolnienia go z pracy bez wypowiedzenia, należy się nawet i w tym wypadku, gdy po zwolnieniu pracown. otrzymał inną posadę.

Sprawy celne i komunikacyjne.

Dostosowanie listy obowiązujących obecnie zakazów przywozu do układu i nomenklatury nowej taryfy celnej.

Izba Handlowa w Warszawie, jako Izba urzędująca Związku Izb, opracowała na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu ogólną listę obowiązujących obecnie zakazów przywozu z przystosowaniem ich do układu i nomenklatury nowej taryfy celnej. Lista ta została rozesłana do wszystkich Izb celem jaknajrychlejszego przedstawienia uwag i uzupełnień, poczem sprawa będzie przez Izbę Urzędującą przedstawiona Ministerstwu Przemysłu i Handlu dla przeprowadzenia jej przez Radę Ministrów.

Kolejowe listy przewozowe z wydrukowanemi znakami stemplowemi.

Odnośnie do powyższego projektu sfery gospodarcze tutejszego okręgu wypowiadają się negatywnie. Na tę opinję wpływają następujące powody:

1. Przy przesyłkach, na których zastrzeżono, że wszelkie koszty kolejowe ma ponosić odbiorca, stałoby się niemożliwe pobieranie od odbiorcy opłaty stemplowej, z uwagi na wysokie koszty manipulacyjne.

2. Większe przedsiębiorstwa zakupują znaczniejsze ilości listów przewozowych, więc z chwilą wejścia w życie omawianego projektu musiałyby wydatkować nieproduktywnie większe kwoty na opłaty stemplowe, co przy obecnej ciasnocie gotówkowej jest niepożądane. Zwłaszcza cukrownie i inne większe przedsiębiorstwa przemysłowe zaopatrują się przed rozpoczęciem kampanji w znaczną ilość listów przewozowych. Inną jednak jest rzeczą zakupienie blankietów po cenie 10 gr za sztukę, inną zaś gdy są one obciążone zgóry opłatą stemplową 1,10 zł. Równałoby się to uwięzieniu większej gotówki za uiszczoną zgóry opłatę stemplową.

3. Dotychczas wielkie wytwórnie drukują formularze listów przewozowych i wtórników we własnym zakresie przez miejscowe drukarnie, przyczem w odpowiednich rubrykach umieszcza się nazwę towaru, adres nadawcy i odbiorcy i inne oświadczenia. Umożliwia to szybką i oszczędną pracę biurową przy wysyłaniu towaru, a także daje drukarniom prowincjonalnym zarobek, konieczny do częściowego podtrzymywania ich egzystencji. Posługując się ostemplowanemi blankietami, sporządzonemi centralnie dla całego obszaru Państwa, musiałyby wspomniane wytwórnie oddawać blankiety do miejscowej drukarni celem umieszczenia wspomnianych napisów w odnośnych rubrykach formularzy. Nie byłoby to dla tych drukarni ekwiwalentem zarobku, a dla nadawców byłoby poważnem zwiększeniem kosztów handlowych.

4. Specjalne trudności i straty powstałyby przy ewentualnych zmianach treści blankietów i przy ewentualnem zepsuciu blankietów, np. w większych ilościach przy nieuniknionych zmianach dyspozycji przewozów kampanijnych.

W sprawie utworzenia Państwowej Rady Komunikacyjnej.

Potwierdzają się pogłoski, że p. Minister Komunikacji nie zamierza zwoływać Państwowej Rady Kolejowej, natomiast utworzona ma być Państwowa Rada Komunikacyjna, której statut jest już obecnie podobno w opracowaniu. Rada Komunikacyjna jako ciało doradcze miałoby się zajmować wszystkiemi zagadnieniami, dotyczącemi wszystkich rodzajów komunikacji i ma być znacznie liczniejsza, jak Państwowa Rada Kolejowa, która w obecnie ustalonym składzie wejdzie prawdopodobnie w skład Państwowej Rady Komunikacyjnej, jako jedna z grup.

W każdym razie zanosi się na to, że sprawa ta przewlecze się jeszcze na szereg miesięcy, a do zwołania tego nowego ciała doradczego dojdzie chyba dopiero w 1934 roku.

Z dziedziny prawa wekslowego.

Weksel na zlecenie własne.

Weksel z wystawienia firmy „X“ „na zlecenie własne“ i akceptowany przez firmę Y ustąpiony został przez firmę X firmie Z, która wystąpiła przeciwko firmie Y o zapłatę. Firma Y zasłaniała się nieważnością wekslu, jako opiewającego na zlecenie trasata. Sądy merytoryczne oddaliły skargę, wywodząc, że słowa „na zlecenie własne“ odnoszą się do trasata, wobec czego weksel jest nieważny.

Sąd Najwyższy (sprawa III 2 C 231/32) uznał takie tłumaczenie słów „na zlecenie własne“ za nieuzasadnione. Weksel jest papierem wartościowym, przeznaczonym do obiegu światowego, zatem musi być tłumaczony według zasad, obowiązujących w obrocie światowym, a w obrocie tym decyduje raczej treść, zrozumiana w sposób logiczny, aniżeli literalne znaczenie użytych słów.

Oceniając treść rzeczonego wekslu według zasad prawdopodobieństwa, przyjąć należy, że wystawca chciał stworzyć normalne zobowiązanie wekslowe, że wierzyciela wekslowego miał oznaczać wystawca („na zlecenie własne“ — tj. wystawcy, a nie trasata), i że gdyby przyjąć odmienne tłumaczenie, to pierwszy podpis na odwrocie musiałby pochodzić od trasata, a nie od wystawcy.

Przekreślenie indosu in blanco.

Rewizja zarzucała wyrokowi, że uznał prawo powoda do dochodzenia pretensji z wekslu, jakkolwiek nie przekreślony został indos (żyro) in blanco, zamieszczony przez powoda na odwrocie wekslu. Sąd Najwyższy (sprawa III. 1. Rw. 2. 583/32) nie podzielił tego zapatrywania, wychodząc z następujących założeń:

Przeniesienie wekslu indosem na daną osobę następuje albo przez wypisanie nazwiska indosatarjusza (osoby, na którą weksel się przenosi) i podpisanie się indosanta (żyranta), albo tylko przez samo podpisanie się indosanta i wręczenie wekslu osobie, na którą weksel zostaje przeniesiony (indos in blanco).

Dopóki indosant nie wręczył wekslu tej innej osobie, dopóty przeniesienie wekslu nie nastąpiło i sam indosant jest legitymowany do zaskarżenia wekslu. Zachodzi tylko konieczność przekreślenia indosów późniejszych, bo świadczą one przez samo istnienie podpisów dalszych indosantów, o przeniesieniu wekslu. Jeżeli zaś późniejszych żyrantów niema, to niema podstaw, by posiadaczowi wekslu, który przez nieświadomość lub zapomnienie nie przekreślił swego zbędnego podpisu, odmawiać prawa do dochodzenia pretensji z wekslu, jest on bowiem legitymowany samem posiadaniem wekslu.

Warunek ważności protestu sporządzonego przeciwko akceptantowi.

Protest wekslowy, opiewający wprawdzie przeciwko akceptantowi wekslu stwierdzający jednak, że organ protestujący udał się do domicyljanta i nie zastawszy tam nikogo, założył protest, jest ważny.

Orzeczenie Izby Trzeciej (sek. 2) Sądu najwyższego z dnia 8 lipca 1932 III 2 C. 518/31.

Podpis w zastępstwie.

Na zabezpieczenie ceny kupna złożone zostały weksle, podpisane imieniem i nazwiskiem żony, ale ręką męża. Gdy z weksli tych zwrócone zostało poszukiwanie przeciwko żonie, odmówiła ona zapłaty, jako, że własnoręcznie weksli nie podpisywała. Sąd odmówił z tego powodu wydania nakazu zapłaty.

Sąd Najwyższy (sprawa Nr. III I. Rw. 2471/32) orzekł, że pozwana odpowiada do wysokości sumy wekslowej, jakkolwiek nie z tytułu poręki, bo w braku jej podpisu nie zachowana została wymagana przez prawo forma piśmienna, ale na ogólnych zasadach odszkodowania.

Gdy bowiem pozwana upoważniła męża do sfałszowania swego podpisu na wekslach, jakkolwiek wiedzieć musiała, że będą one nieważne, to wzięła udział w wprowadzeniu w błąd firmy, która przyjęła te weksle w zaufaniu, że są zaopatrzone autentycznym podpisem. Tego rodzaju podstępne działanie uzasadnia odpowiedzialność za zapłatę należnej powodowej firmie sumy.

Różne.

Represja - czy troska o zdrowie publiczne

Zamknięcie zakładu z powodu nieodpowiedniego urządzenia — nie pozbawia prawa wykonywania przemysłu w innym lokalu. (Wyrok N. T. A.).

Starosta grodzki północno - warszawski zarządził likwidację piekarni, ponieważ mieściła się ona w lokalu, nieodpowiednim pod względem hygjenicznym. Sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który z racji rozpoznania tej sprawy wydał orzeczenie, zawierające między innemi motywy następujące:

Zamknięcie wytwórni pieczywa z tego powodu, że nie odpowiada ona wymaganiom odpowiednich przepisów o urządzeniu, bynajmniej nie pozbawia właściciela tej wytwórni uprawnienia do wykonywania przemysłu. Zamknięcie takie bowiem dotyczy wyłącznie lokalu, w którym mieściła się wytwórnia w chwili jej zamknięcia. Władza sanitarna nakazuje likwidację wytwórni wyłącznie w danym lokalu, ze względu na nieodpowiednie urządzenie, natomiast z zarządzenia tego bynajmniej nie wynika, ażeby właściciel przeznaczonej do likwidacji piekarni nie miał prawa wykonywać swoich uprawnień przemysłowych w lokalu innym, odpowiadającym wymaganiom ustawy.

Jasnem jest, że tego rodzaju decyzja zamknięcia nie może być uważana jako represja lub kara za nieprzestrzeganie przepisów obowiązujących lecz jako zarządzenie, wydane w interesie zdrowia publicznego i wymagające natychmiastowego wykonania.

Odpowiedzialność banku za niewykonanie zlecenia.

Z orzeczenia Sądu Najwyższego (Nr. III. 2 C. 273/32) wypływają następujące zasady i wskazania co do zakresu odpowiedzialności banku za niewykonanie zlecenia:

Bank obowiązany jest, pod odpowiedzialnością za wyrządzone klientowi szkody i stracone przez niego korzyści, wykonać otrzymane zlecenie niezwłocznie, a nie wtedy, gdy uzna wykonanie za dogodne i korzystne dla siebie. Jeżeli zaś niezwłoczne wykonanie jest niemożliwe z powodu przeszkód natury prawnej, to bank zobowiązany jest bez zwłoki zawiadomić o tem zleceniodawcę i zwrócić wpłaconą sumę. Gdy bank tego nie uczynił, to obowiązany jest wykonać zlecenie niezwłocznie z chwilą, gdy zmiana obowiązującego stanu prawnego na to pozwala. Bank, jako instytucja, zajmująca się stale zarobkowo określonemi operacjami, nie może bronić się późnem zaznajomieniem się z nową ustawą lub rozporządzeniem, zmieniejącą stan prawny i usuwającą przeszkodę do wykonania poprzednio przyjętego zlecenia, gdyż z wejściem w życie nowych przepisów prawnych bank jest obowiązany je znać i stosować. Bank nie może bronić się również nieobecnością dyrektora, który obowiązany jest pozostawić obeznanego z tokiem sraw i interesów zastępcę. Bank nie może wreszcie bronić się brakiem na rynku materjału, potrzebnego do wykonania zlecenia, gdyż jeżeli bank nie zastrzegł sobie, że składa w tym wypadku odpowiedzialność, to obowiązany jest stosowny materjał znaleźć i nabyć.

Jaki towar może być uznany za polski.

Sprawa uznawania towaru za polski rozpatrywana była w Izbie Przem. - Handl. w Warszawie wspólnie z Centralnem Towarzystwem Popierania Wytwórczości Krajowej i opinja Izby została ustalona w tym sensie, że za towar polski uważać należy towar, który jest na terenie Polski wytworzony, względnie przerobiony i który odpowiada tym warunkom, jakie są wymagane dla wystawiania świadectw pochodzenia, to znaczy, że więcej niż 50% w koszcie wyrobu stanowi wartość bądź surowca bądź robocizny. Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej proponowało, ażeby granicę oznaczyć nie na wysokości 50%, lecz 60%, ale Izba doszła do przekonania, że należy jako decydującą granicę ustalić 50% z tem, że w pewnych wypadkach indywidualnych granica ta może schodzić nawet poniżej 50%, np. wówczas, gdy artykuł wytworzony jest całkowicie w kraju, ale z surowca zagranicznego, którego to surowca w Polsce niema (np. wyroby gumowe).

W sprawie sprzedaży cegieł przez cegielnie polowe.

W ostatnich czasach zainteresowane sfery coraz dotkliwiej odczuwały konkurencję ze strony cegielni polowych, które uprawiały nielegalną sprzedaż cegieł, dachówek i innych wyrobów ceramicznych. Ostatnio bowiem rozmnożyły się na prowincji różne małe polowe cegielnie, których prowadzenie dozwolone jest tylko dla użytku własnego, nie zaś dla sprzedaży.

Cegielnie te mogą sprzedawać i sprzedają swoje wyroby o 50—50% taniej, niż cegielnie przemysłowe, a to dlatego, ponieważ nie opłacają świadectw przemysłowych, podatków, ani świadczeń socjalnych, wreszcie nie uznają żadnych taryf robotniczych.

Temu stanowi rzeczy kładzie kres okólnik, skierowany ze strony władz przełożonych do starostów powiatowych, w którym to okólniku władze stwierdzają, że cegielnie polowe nie są uprawnione do sprzedaży swych wyrobów i że sprzedaż taka ma charakter nielegalny.

W sprawie przeciążenia przedsiębiorstw obowiązkami informacyjno statystycznemi.

Wydział Statystyczny Centralnego Związku opracował memorjał, wskazujący konkretnie te wypadki, gdzie zachodzi nieuzasadniony przerost żądań w tej dziedzinie oraz formułujący propozycje, na jakich zasadach oprzeć należałoby konieczną reformę dzisiejszych niezdrowych stosunków w tym zakresie.

Memorjał ten skierowany został przez Centralny Związek do Ministerstw: Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Opieki Społecznej, Skarbu oraz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1933

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.